

Krystyna Chałas

Jak określić tożsamość nauczyciela? – ważny problem reformującej się szkoły

Reformująca się szkoła stwarza szansę kreowania tożsamości nauczyciela, z drugiej zaś strony, by proces reformowania trwał permanentnie, wymaga określonych tożsamości nauczycielskich.

Problematyka tożsamości stała się w ostatnich latach zagadnieniem dość popularnym w literaturze psychologicznej, społecznej, filozoficznej i pedagogicznej. Myślenie o tożsamości kieruje uwagę na racje istnienia przedmiotu, na jego trwałość, odrębność, istotę – „oś konstrukcyjną”. Myślimy co dla przedmiotu główne, co konkretne, co go odróżnia i wyodrębnia z otoczenia¹.

Często pojęcie tożsamości jest dookreślone przymiotnikami. Prowadzone są rozważania na temat tożsamości narodowej, kulturowej, społecznej, indywidualnej; tożsamości przedmiotów, zjawisk, instytucji.

Jak zauważa L. Witkowski kategoria tożsamości – choć stopniowo nabiera znaczenia – dotąd nie doczekała się w Polsce należytej uwagi analitycznej ani dojrzałych zastosowań w żadnym z potencjalnie nią zainteresowanych obszarów badań, od filozofii społecznej, poprzez pedagogikę i psychologię po socjologię wychowania².

Ten sam autor zwraca uwagę, że zapóźnienie analityczne i luki recepcyjne oraz wątpliwy status użycia tej kategorii unaoczniają bezrefleksyjne przywołanie z poziomu naiwnego realizmu pojęciowego. Występuje instrumentalna redukcja do empirycznie mierzalnego poczucia tożsamości, czy traktowanie go jako odpowiednika dla mechanizmów identyfikacji społecznej jednostki w otoczeniu³.

Stan rozproszenia pojęciowego konsoliduje krytyczna strategia poznawcza I. Habermasa, a jej rozwinięcie przez L. Witkowskiego w aspekcie problemów edukacji czyni teorię tożsamości przydatną do celów edukacyjnych, szczególnie dziś, kiedy poszukujemy dróg budowania tożsamości szkoły.

Poniżej zostanie przybliżona istota tożsamości według teorii I. Habermasa z jej rozwinięciem przez L. Witkowskiego (przypomnę obszernie cytaty)⁴.

Pytanie o tożsamość to pytanie o to, co decyduje, iż mimo zmian (fizycznych, psychicznych, społecznych) człowiek czy pewna całość społeczna jest ciągle tym samym

¹ Por. M. Wieruszewska, *Wiel. W poszukiwaniu całości społeczno-kulturalnej*, Warszawa 1991, s. 80.

² L. Witkowski, *Tożsamość i zmiana*, Toruń 1982, s. 109.

³ Por. *Ibidem*, s. 109-110.

⁴ Na podstawie książki L. Witkowskiego *Tożsamość i zmiana*, Toruń 1982.

bytem, trwającym integralnie i postrzeganym jako taki bynajmniej nie z racji bezpośrednio rozpoznawalnej powłoki cielesnej czy innych trywialnych wyróżników identyfikacyjnych (na przykład imienia). Pytanie to więc w istocie zmierza do wskazania płaszczyzny, w której rozstrzyga się jakość i trwałość szczególnego procesu konstytucji człowieka jako bytu społecznego. Pierwszy krok myślenia zwykle wskazuje na własne poczucie tożsamości. To ono bowiem stanowi o tożsamości właściwej. To przede wszystkim sam człowiek rozpoznaje i prezentuje siebie jako byt integralny i wyodrębniony, o własnej wewnętrznej spójności i strukturze. Trwanie tego poczucia jest wyrazem i kryterium istnienia tożsamości. Poczucie tożsamości określa element kondycji człowieka (swoistego Ja – we – mnie). Chociaż poczucie własnej spójności i odrębności „waży” dla istnienia swoistego „ja”, to przecież poczucie to kształtuje procesy odnoszenia się jednostki do świata otaczającego. Postrzeganie i rozumienie ludzi, stanów rzeczy i relacji między nimi (odbiór i interpretacja) stanowią podstawę tożsamości człowieka. Trzeba więc ją ująć wraz z umiejscowieniem człowieka w świecie i poprzez to umiejscowienie. Istnieje drugi element tożsamości: Ja – w – świecie, zwany koncepcją człowieka. Przechodzimy więc od „poczucia” do „ umiejscowienia”, od „kondycji” do „koncepcji” swojego ja.

Budowanie koncepcji siebie dokonuje się w życiowym kontekście ze światem. Ten właśnie kontakt w działaniu to klucz do zrozumienia tożsamości człowieka, gdyż otwiera niedostrzegalny dotąd wymiar kompetencji do działania i tworzy nową sytuację analityczną. Powstaje trójzakresowy, poziomy profil tożsamości: kondycja – koncepcja – kompetencja.

I. Habermas pytanie o tożsamość sprowadza do pytania o świat działań człowieka, o stan zdolności do działania, typ kompetencji. Świat działań budowany jest na określonym systemie wartości i możliwości decydujących o tożsamości. Zdobywanie przez jednostkę zdolności do uczestnictwa w coraz to bardziej złożonych systemach działania jest, zdaniem I. Habermasa, rdzeniem procesu kształtowania się tożsamości jednostki.

W określeniu tożsamości, według wyżej wymienionej teorii, ważną staje się odpowiedź na pytanie: jak jest możliwa struktura świata działań jednostki czy instytucji społecznej i jakie są podstawowe różnice w jej obrębie. Odpowiadając na te pytania L. Witkowski dokonuje szczegółowej analizy tego pojęcia. Wyróżnia trzy modele formalne określające podstawowe warianty struktury świata działań.

Pierwszy z nich to „model płaski”, w którym cały świat sprowadza się do poziomu efektów. Podstawą oceny działań jest intencja osiągnięcia celu. Następuje wyłączenie bądź zlanie się w nim norm z wartościami i założonymi elementami. Liczy się tylko, czy efekt osiągnięty jest zgodny z zamierzonym.

Drugi to model piętrowy, dopuszczający odniesienie działań do założonych dyrektyw. Ich dopuszczalność nie stanowi problemu. Tu płaszczyzna norm oraz płaszczyzna wartości i zasad zlały się w jedną, stanowiąc jedyny i niepodważalny kontekst oceny efektów działań, na podstawie kryterium w postaci pytania, czy działania te były dopuszczalne w świetle założonych dyrektyw.

Ostatni to model dwupiętrowy, który dopuszcza trzy płaszczyzny w strukturze dwupiętrowej. Istoty nabiera prawomocność norm z perspektywy założonego kontekstu aksjologicznego. Wymiar aksjologiczny nie zawsze jest traktowany jako docelowy, dopuszcza się jego modyfikację, aż po możliwości jego nadania.

W myśl teorii I. Habermasa, L. Witkowski wyróżnia trzy poziomy funkcjonowania tożsamości, rozumianej jako kompetencje do działania.

Na poziomie przedkonwencjonalnym świat jest dany jako jedyny, oczywisty, naturalny. Występuje brak świadomości wyboru zarówno możliwości, jak i samej potrzeby dokonywania zmian.

Natomiast na poziomie konwencjonalnym świat jest najlepszym z możliwych. Jest stworzony i uporządkowany w sposób zasługujący na afirmację i akceptację. Jego zasadność nie jest kwestionowana, nie występuje potrzeba wyboru. Zaadoptowanie się do wymagań i reguł, poddanie się ich dyscyplinuje to warunek zwrotnej akceptacji i dojrzałego funkcjonowania w tym świecie.

Poziom postkonwencjonalny to świat postrzegany jako wciąż zadany do stworzenia. Jego reguły i roszczenia podlegają ocenie i krytyce, dopuszczają zmiany w ich obrębie. Zdolność do wejścia ze światem w konflikt w celu jego współkonstituowania w całej jego strukturze bytowej jest na tym pułapie maksymalnym typem kompetencji, pożądanym w rozwoju jednostki i postrzeganym jako pożądany z punktu widzenia interesów samego świata. W kontekście zarysowanej teorii tożsamości I. Habermasa z rozwinięciem jej przez L. Witkowskiego powstaje pytanie o tożsamości nauczyciela i zadanie jej określenia.

W określeniu tożsamości nauczyciela swoistego znaczenia nabiera odpowiedź na następujące pytania: jakim jestem nauczycielem, jakie są moje cechy charakteru, zainteresowania, zdolności, jakie problemy edukacyjne nabierają dla mnie szczególnego znaczenia, jakie preferencje wartości, zasady i normy oraz postawy; jakie cele kształcenia są dla mnie nadrzędnymi; w jakim stopniu różnię się od innych, jakie miejsce zajmuję w społeczności szkolnej i lokalnej – jak jestem postrzegany przez uczniów, nauczycieli mojej szkoły, nauczycieli zespołu przedmiotowego, dyrektora szkoły, rodziców, władze samorządowe, co wnoszę w życie tej społeczności; jakie działania podejmowane przez mnie warunkują optykę tych spostrzeżeń?

Jakie działania określają mój świat edukacyjny w aspekcie wszechstronnego rozwoju ucznia – jakie postrzegam problemy i w jaki sposób je rozwiązuję; jakie podejmuję działania promujące autonomię i podmiotowość zarówno ucznia, jak i własną; jakie stosuję w tym względzie metody i formy oraz jakie uzyskuję efekty; czy w moich działaniach znajduję miejsce na projektowanie i wdrażanie autorskich programów wychowawczych i dydaktycznych, sytuacji animujących środowisko wewnętrzne szkoły do działań podmiotowych, autonomicznych, kreatywnych, u podstaw których znajduje się świat wartości: ku czemu zmierzam, kim chcę być? Na jakich poziomach: przedkonwencjonalnym, konwencjonalnym, postkonwencjonalnym funkcjonuje moja tożsamość w aspekcie planowania pracy dydaktycznej, sposobów postępowania metodycznego, aktywności na terenie szkoły i w środowisku społecznym, prowadzącym innowacje szkolne?

Tożsamość nauczyciela można określić najkrócej jako kompetencja do działania edukacyjnego, lub inaczej jako dynamiczna wizja siebie, realizowana w działaniach edukacyjnych. Reformującej się szkole potrzeba tożsamości zorientowanych ku poziomowi postkonwencjonalnemu, bowiem tylko te są w stanie uruchomić proces kreowania tożsamości szkoły, w której mają szansę rozwoju wszystkie podmioty: uczniowie, nauczyciele, rodzice, lokalne środowiska społeczne.